



Urząd Zamówień Publicznych

przygotował projekt wzorcowej umowy w sprawie udzielenia zamówienia publicznego na roboty budowlane dotyczące obiektów liniowych. Na jakich zasadniczych założeniach został oparty projekt tej umowy? Jakie efekty przyniesie stosowanie wzorcowej umowy? O tym rozmawiamy z **Rafałem Jędrzejewskim** – dyrektorem Departamentu Prawnego w Urzędzie Zamówień Publicznych.

- Kiedy nastąpi doprecyzowanie zapisów wzorcowej umowy i stanie się ona oficjalnym dokumentem Urzędu Zamówień Publicznych?

- Chcielibyśmy jak najszybciej zakończyć prace, ale stoi przed nami trudne zadanie wypracowania kompromisu. Nie sposób odpowiedzialnie wskazywać konkretne terminy, dopóki nie poznamy szczegółów propozycji i uwag, które zostaną przekazane Urzędowi Zamówień Publicznych. Trudno przewidzieć, z jakim odzewem spotkają się przekazane założenia wzorcowej umowy, jakiej wagi będą propozycje poprawek i w jakim kierunku one będą zmierzały.

Efektem konsultacji powinno być zainicjowanie współpracy Urzędu z uczestnikami rynku, kierunkowe zdefiniowanie problemów w zamówieniach publicznych oraz rozpoczęcie debaty w celu wypracowania wzorcowej umowy lub choćby podstawowych jej postanowień akceptowanych przez zamawiających i wykonawców oraz podwykonawców i dalszych wykonawców, o których dotąd zapominało się w systemie zamówień publicznych.

- Pana zdaniem jakie korzyści może rynkowi drogowemu przynieść taki „gotowiec” umowy?

Zamawiający i wykonawca równi wobec praw i obowiązków cz. III

Utworzono: środa, 08, sierpień 2012 08:25 Agnieszka Serbeńska

- Moim zdaniem wzorowa umowa powinna w sposób modelowy zrównoważyć prawa i obowiązki zamawiających i wykonawców, przypisać ryzyka realizacji kontraktu tej stronie, która jest w stanie lepiej nim zarządzać, zapewnić dostosowanie postanowień umów o zamówienie publiczne do zmienności otoczenia gospodarczego oraz zapewnić bezpieczeństwo i pewność prawną stosowania jej postanowień.

Obowiązującą zasadą jest swoboda umów i każdy zamawiający ma pewną dowolność w jej konstruowaniu. Część więc sięga do wzorcowej umowy FIDIC, część do własnych wypracowanych wzorców, inni sięgają do wcześniej proponowanych wzorów Urzędu Zamówień Publicznych. Wydaje się jednak, że cały czas obracamy się w pewnej niepewności prawnej. Należy przypuszczać, iż wielu zamawiających zastosowałoby pewne klauzule umowne dotyczące m.in. kształtowania wynagrodzenia, terminu realizacji umowy czy uregulowania podwykonawstwa, ale obawia się, że takie rozwiązania mogłoby to być kwestionowane przez organy kontroli lub też przez wykonawców w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Wzorcowa umowa ma być więc nie tylko próbą osiągnięcia kompromisu pomiędzy zamawiającym i wykonawcą, ale również ma służyć zapewnieniu pewności prawnej stosowania określonych postanowień umownych. Równocześnie umowa ta powinna zwiększać pewność należytego zrealizowania zamówienia publicznego.

Wydaje się, iż problemy jakie obecnie obserwujemy na rynku wykonawców mogą wynikać m.in. z bagatelizowania zapisów umów. Nie można wykluczyć, iż niektórzy wykonawcy są gotowi zaakceptować wszystkie warunki zamawiającego, nie przykładając się do oceny ryzyk związanych w realizacją wieloletnich często kontraktów, licząc że po uzyskaniu zamówienia uda się im renegocjować formalnie lub faktycznie warunki zawarte w umowie poprzez uzyskanie wyższego wynagrodzenia, wykonanie robót dodatkowych albo wykonanie robót według gorszych standardów jakościowych albo w oparciu o pracę przypadkowych lub nieopłaconych należycie podwykonawców.

Wzorcowa umowa powinna zapewniać przejrzystość systemu zamówień publicznych, którą już udało się wprowadzić do postępowań o zamówienie publiczne, a teraz należy dążyć do jej osiągnięcia w toku wykonywania umów o zamówienie publiczne. Wzorcowa umowa powinna stanowić rozsądny kompromis pomiędzy niezmiennością wymagań, w oparciu o które dokonano w postępowaniu wyboru wykonawcy zamówienia publicznego, a elastycznością jej postanowień umożliwiającą dostosowanie jej postanowień do zmiennych warunków gospodarczych jej realizacji. Przy czym istotne jest, aby strony umowy wiedziały w jaki konkretnie sposób zaistniałe okoliczności wpłyną na realizację kontraktu publicznego. Powinno być bowiem oczywiste, że błędy w dokumentacji projektowej powinny być naprawiane przez zamawiającego z jednoczesnym zapewnieniem wykonawcy wydłużenia terminu realizacji umowy oraz zapłatą za wykonane roboty. Korzystne jest również udzielanie zaliczek, których zwrot wykonawca odpowiednio zabezpieczy, gdyż powinno to się przełożyć na niższe koszty po stronie wykonawcy, a więc niższą cenę ofertową. Jednocześnie precyzyjny wzór umowy powinien dawać

Zamawiający i wykonawca równi wobec praw i obowiązków cz. III

Utworzono: środa, 08, sierpień 2012 08:25 Agnieszka Serbeńska

wyraźny sygnał wykonawcy, że zakontraktowane roboty muszą być wykonane należycie zgodnie z przyjętym w podpisanej umowie zobowiązaniem, a ewentualne zmiany są dopuszczalne wyłącznie na warunkach znanych wszystkim wykonawcom ubiegającym się o dane zamówienie.

- Dziękuję za rozmowę.

Agnieszka Serbeńska